



„Pyza na polskich drózkach” w Teatrze Ludowym [KONKURS]

2017-03-01

Wędrowni rezerolunej, tryskającej dobrym humorem Pyzy, która uciekła ze stolnicy, żeby wędrować po Polsce, bawiły i uczyły wiele pokoleń Polaków. To dzięki jej fascynującym przygodom i dzisiaj młodzi widzowie mogą podziwiać piękno ojczystego krajobrazu, poznać wybrane regiony Polski, tradycje, zwyczaje, sztukę ludową. Widowisko oparte na poemacie Hanny Januszewskiej i ludowych piosenkach, pochodzących z różnych regionów kraju, jest barwną, roztańczoną i rozśpiewaną lekcją polskiej geografii, historii i przyrody. Spektakl "Pyza na polskich drózkach" zobaczyć można 2, 3 i 5 marca w Teatrze Ludowym.

Jak zrobić bajkę, żeby dobrze się na niej bawiły i dzieci, i ich rodzice, i nawet dziadkowie, zmuszeni do siedzenia na widowni? Jerzemu Fedorowiczowi powiodła się duża sztuka - odnalezienia w każdym z nas dziecka. Jeśli bowiem w tym samym momencie tak samo reagują pięcio- i pięćdziesięciolatki, to znaczy, że udało się znaleźć w nas pewien wspólny punkt. Krainę dziecięcych marzeń, kiedy zachwycała nas byle kijanka płynąca potokiem, a pomnik Syrenki z mieczem nad brzegiem Wisły był pretekstem do snucia w wyobraźni niesamowitych historii.

Czy warto pójść na "Pyzę..."? Zdecydowanie tak. Jeśli się wstydzimy sami, weźmy dziecko sąsiadki. I bez obaw razem z nim w ciemnościach tupmy do oberka i mazura, podskakujemy razem z końskim zaprzęgiem z Kujaw, i śpiewajmy "Pije Kuba do Jakuba".

KONKURS

Mamy dla Was **podwójne wejściówki na spektakl "Pyza na polskich drózkach" w Teatrze Ludowym na 5 marca (niedziela) o godz. 16!** Aby je wygrać, napiszcie nam, czemu warto zabrać dziecko do teatru? Odpowiedź ślijcie na konkurs.mk@um.krakow.pl do **piątku 3 marca do godz. 12** w tytule maila wpisując TEATR LUDOWY. Wybierzemy najciekawsze odpowiedzi. Zwycięzców o nagrodzie poinformujemy indywidualnie tego samego dnia.